

PROTOKÓŁ Nr IX/15

z IX Sesji Rady Miejskiej w Żurominie odbytej w dniu 22 maja 2015 r. w lokalu Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie pod przewodnictwem Pani Barbary Michalskiej – Przewodniczącej Rady Miejskiej.

Obrady rozpoczęto o godz. 14⁰⁰ – zakończono o godz. 15⁴⁰.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na Sesji – 15 osób wg zał. listy obecności.

Ad. pkt 1. Otwarcie obrad Sesji Rady Miejskiej w Żurominie.

Otwarcia Sesji dokonała Pani Barbara Michalska – Przewodnicząca Rady Miejskiej mówiąc : „Otwieram Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym przywitała obecnych na sali:

1. Radnych Rady Miejskiej
2. Panią Anetę Goliat –Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
3. Pana Michała Bodenzac – Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
4. Panią Wiesławę Jankiewicz – Sekretarza Gminy i Miasta
5. Panią Luizę Stachyrę- pracownika obsługi Biura Rady
6. Panów Prezesów ŻZK
7. Pana Andrzeja Wiśniewskiego Kierownika MGOPS w Żurominie.
8. Panią Ewę Jabłońską- redaktor Kuriera Żuromińskiego.
9. Szanownych gości

Pani Przewodnicząca Rady stwierdziła, że zgodnie z listą obecności na sali znajduje się 15 Radnych co stanowi quorum do podjęcia prawomocnych uchwał.

Następnie odczytała proponowany porządek obrad sesji jak niżej:

1. Otwarcie obrad IX Sesji Rady Miejskiej w Żurominie.
2. Przyjęcie protokołu z VII Sesji Rady Miejskiej z dnia 15 kwietnia 2015r.
3. Przyjęcie protokołu z VIII Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej z dnia 28 kwietnia 2015r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli kontynuacji członkowska Gminy i Miasta Żuromin w Lokalnej Grupie Działania prowadzonej przez Stowarzyszenie Społeczne Samopomocy z siedzibą w Ciechanowie w okresie programowania 2014-2020.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy i Miasta Żuromin.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żurominie.
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Żuromińskiego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2015.
10. Interpelacje i zapytania radnych.

11. Wolne wnioski i informacje.

12. Zakończenie obrad.

Dalej zapytała: Czy są uwagi lub wnioski do przedstawionego porządku obrad? Nie było.
Pani Przewodnicząca przeszła do głosowania nad proponowanym porządkiem obrad.
W głosowaniu porządek obrad został przyjęty jednogłośnie – 14 głosami „za”. (14 Radnych było obecnych w momencie głosowania).

Pkt 2. Przyjęcie protokołu z VII Sesji Rady Miejskiej z dnia 15 kwietnia 2015r.

Pani Przewodnicząca zapytała czy są uwagi względem tego protokołu? Uwag nie było.
W głosowaniu 14 głosów było „za”. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Pkt 3. Przyjęcie protokołu z VIII Sesji Rady Miejskiej z dnia 28 kwietnia 2015r.

Pani Przewodnicząca zapytała czy są uwagi względem tego protokołu? Uwag nie było.
W głosowaniu 14 głosów było „za”. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Pkt. 4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji. Czy są pytania, wnioski? Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.
Pan Marek Janusz podziękował, że przyjęcie uchwały. Zapytał czy mogą opuścić salę obrad.
Pan Józef Chmielewski chciał zadać pytanie korzystając z obecności Prezesów ŻZK. Powiedział, że jest właścicielem fermy drobiu i przyjmijmy teoretycznie, że wymył kurnik nie samą wodą, chemią. Czy tą część przyjmuje Pan na oczyszczalnię i ile kosztuje m³? Pan Marek Janusz wyjaśnił, że wszystkie ścieki powinny odpowiadać określonym warunkom. Nie wie jakie zawartości w Pana ściekach, nieczystościach są zawarte. Nie zna ich składu chemicznego. Jeśli chodzi o gnojowice takie rzeczy są zabronione. Pan Józef Chmielewski zapytał czy musiałby najpierw przedstawić składniki chemiczne? Marek Janusz potwierdził. Jeśli chodzi o nieczystości socjalno-bytowe to nie ma problemu. Koszt 1m³ to 4,50 zł jeśli zostaną przywiezione wozem asenizacyjnym i zrzucone. Koszt wynajmu wozu o pojemności 8m³ od ŻZK to koszt 85 zł + Vat. Innych pytań nie było. Prezesi ŻZK opuścili salę obrad.

Pkt. 5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia woli kontynuacji członkowska Gminy i Miasta Żuromin w Lokalnej Grupie Działania prowadzonej przez Stowarzyszenie Społeczne Samopomocy z siedzibą w Ciechanowie w okresie programowania 2014-2020.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłosił. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu: 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 6. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Statutu Gminy i Miasta Żuromin.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji przez Panią Sekretarz. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłosił. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu: 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żurominie.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji przez Pana Kierownika MGOPS. Czy są pytania? Pytań, uwag nie było. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu: 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Żuromińskiego.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nikt się nie zgłosił. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu: 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Gminy i Miasta Żuromin na rok 2015.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym Komisji przez Pana Burmistrza. Czy są pytania? Nikt się nie zgłosił. Pani Przewodnicząca zapytała Radnych czy Radni chcą by głosować nad każdym załącznikiem? Powołała się na opinię prawnika, który stwierdził, że wystarczy głosowanie nad uchwałą. Radni wyrazili zgodę by głosować jedynie nad uchwałą. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie. W głosowaniu: 15 głosów było „za”. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Pkt. 10. Interpelacje i zapytania radnych.

Pani Przewodnicząca zapytała czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan Józef Chmielewski zadał pytanie dotyczące punktu 6 w Załączniku nr 1 pn. „Wydatki na zadania inwestycyjne na 2015r. nieobjęte wieloletnią prognozą finansową” chodzi o „Zakup wiat przystankowych we wsiach: Wólka Kliczewska i Kliczewo Małe, Raczyny”. Zapytał czy ww. zadania są realizowane?. Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak, zadania są realizowane. Uszczegółowienie kwestii kiedy i jakie środki zostały przeznaczone na wiatę odpowie na piśmie w ciągu 7 dni. Nie ma skarbnika z którym tą kwestię należałoby omówić. Pan Józef Chmielewski powiedział, że w związku z brakiem odpowiedzi, prosi Panią Burmistrz, która odpowiada za realizację budżetu o wskazanie w budżecie środków z jakich została postawiona wiat przystankowa przy ZS nr 1. Pani Burmistrz odpowiedziała, że z detalami wyjaśni tą kwestię na piśmie. Zapytała Pana Chmielewskiego jak uważa, czy to dobrze, że ta wiat powstała czy nie? Pan Andrzej Staroń wnioskuje o tą wiatę przy ZS nr 1. Pan Józef

Chmielewski odpowiedział, że osobiście uważa, że jest niedobrze. Wniósł o przystanek przy szkole w Raczynach bo tam chodzą małe dzieci, trzeba chronić małe dzieci a nie większe. Podjął następnie kwestię doradzania Pani Burmistrz, odpowiedzialności za budżet i oceny na koniec roku. Pani Burmistrz powiedziała, że wiata przy ZS nr 1 i 2 w Raczynach jest tak samo ważna. Wszystkie dzieci są takie same. Do szkoły chodzą małe i duże dzieci. Prosi by nie różnicować dzieci na wiejskie i miejskie. Wszystkie są ważne. Na jakim paragrafie są środki na przystanek w Raczynach w tej chwili nie odpowie bo nie jest skarbnikiem. Po konsultacji z nim odpowie z detalami. Zapewniła, że do ZS nr 1 również chodzą małe dzieci. Pan Józef Chmielewski powiedział, że nie dzieli na dzieci wiejskie i miejskie. Tylko wskazuje realizację budżetu i chronienie dzieci tych najmniejszych. Pan Andrzej Staroń zironizował, że według pana Józefa Chmielewskiego pierwszeństwo wejścia pod wiatę mają dzieci według wzrostu? Jeżeli chodzi o wiatę przy ZS nr 1 to w grudniu wniósł o nią na jednym z pierwszych spotkań. Pan Chmielewski też był za tym. Uważa, że stawianie wiaty przy ZS nr 1 za przykład złego gospodarowania pieniędzmi jest strzałem w kolano. Zwrócił się do Pana Chmielewskiego, że to dzieci z jego obwodu tam stoją i czekają na autobus. Byłoby dobrze gdyby Pan Chmielewski swoim wyborcom powiedział, że uważa, że powinna najpierw powstać wiata w Raczynach a dzieci z Rozwozina, Dąbrowic, Raczyn i Będzimina mogą stać pod szkołą nr 1 i moknąć bo pan Radny uważa, że wiata w Raczynach powinna stanąć „już i teraz”. Budżet jest na rok 2015. Zwrócił się do Pana Chmielewskiego by ten nie oczekiwał, że zadania, na które liczy będą realizowane w styczniu i lutym a cała reszta potem. Jakis harmonogram prac jest przyjęty. Przytoczył przykład chodnika przy ul. Zwycięstwa, który zgodnie z informacjami podanymi przez Pana Burmistrza zostanie wykonany w okresie wakacji. Pan Józef Chmielewski powiedział, że nie jego intencją jest dzielić na dzieci wiejskie, miejskie czy pod względem miejscowości z których pochodzą. Jego intencją było wskazanie dzieci tych najmniejszych jak również realizacja budżetu. Prosi by było realizowane to co Rada uchwali. Zwrócił się do Pana Andrzeja Staronia czy ten uważa, że ma pewne przywileje bo jest członkiem PO? Pan Andrzej Staroń stwierdził, że Pan Chmielewski opowiada głupoty, które prosił by nie powtarzał. Dziwi się, że pan Chmielewski nie zareagował na wiatę, która pojawiła się przed wyborami przy ZS nr 2. Wtedy to w oczy nie gryzło? Teraz pan Chmielewski poczuł się urażony, że przy ZS nr 1 po pół roku od zgłoszenia pojawiła się wiata. Wyjaśnił, że kwestia jego przynależności do PO jest historią już dość odległą. Jeżeli Pan Chmielewski chce coś publicznie wypowiadać to prosi by mówić prawdę bo w ten sposób naraża się Pan na konsekwencje. Pan Józef Chmielewski prosi o podanie jego osoby do sądu. Pan Andrzej Staroń stwierdził, że szkoda czasu na rozmowę z nim. Innych zapytań nie było.

Pkt. 11. Wolne wnioski i informacje.

Pan Dariusz Wieczorek zapytał czy od środy ilość ofert na stanowisko skarbnika się zwiększyła? Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Dziś wpłynęła czwarta oferta. Termin składania ofert upływa 25.05.2015r. Następnie Pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani Zofii Chrzanowskiej emerytowanemu nauczycielowi i dyrektorowi ZS nr 2 w Żurominie. Pani Zofia Chrzanowska powiedziała, że 10 dni temu była na posiedzeniu Komisji Oświaty. Pytała dlaczego 47 uczniów z obwodu ZS nr 2 zapisało się, uciekło do ZS nr 1? Dlaczego Dyrektor ZS nr 1 wyraził zgodę? Czy ma warunki na przyjęcie takiej liczby uczniów i otwarcie pięciu nowych klas pierwszych? Stwierdziła, że od lat uczniowie uciekają, były to sporadyczne przypadki podyktowane różnymi okolicznościami jak w przypadku jej wnuczki, która z obwodu Poniatowa będzie uczęszczała do ZS nr 2 w Żurominie. Uważa, że wraz z 47 uczniami

zabiera się dwa etaty nauczycielom. Zapytała się ile jest uczniów w klasach 1-3 w ZS nr 1 i 2? Ile mają izb lekcyjnych? Zna z doświadczenia obie placówki, obawia się, że dzieci w ZS nr 1 mogą być nauczane przy potrójnej zmianowości. Zapytała czy w ZS nr 1 dzieci będą chodziły na trzy zmiany? Uważa, że w ZS nr 1 przy takiej liczbie klas pierwszych zabraknie pomieszczeń dla klas drugich i trzecich. W ZS nr 2 dzieci uczy się na jednej zmianie. Zapytała co z nauczycielami? W ZS nr 1 przyjmuje się dzieci i daje się po 9 godz. ponadwymiarowych. Zapytała Panią Burmistrz czy arkusze organizacyjne są już zatwierdzone? Uważa, że kwestia naboru uczniów i sprawy lokalowe należą do samorządu. Do Kuratorium Oświaty należą sprawy merytoryczne. Domaga się reakcji. Uważa, że dzieje się coś niedobrego. Następnie wymieniła problemy, które według niej dotyczą ZS nr 2. Są to: likwidacja pracowni biologicznej i hodowli zwierząt, brak biologa z tytułem mgr w Gimnazjum nr 2 (w szkole podstawowej jest), brak podziału na grupy z chemii, brak pracowni chemicznej. Następnie odniosła się do kwestii posyłania 6-latków do szkoły. Jest to ustawowy obowiązek. Mówiła o staraniach jakie rodzice podejmują często przy pomocy orzeczeń różnego rodzaju poradni psychologiczno-pedagogicznej by nie posyłać dzieci do klasy pierwszej. Nie rozumie dlaczego pomimo tego, że w ZS nr 2 są lepsze warunki lokalowe to dzieci „uciekają” do ZS nr 1. Dziwi się, że prasa nie podjęła tego tematu. Uważa, że 6-latki są gotowe by pójść do klas pierwszych. Oczekuje na odpowiedź od Komisji Oświaty. **Pan Leszek Łuczkiwicz** Przewodniczący Komisji Oświaty tłumaczył, że to nie sprawa Radnych gdzie rodzice posyłają dzieci do szkoły. Nie mogą ingerować w wybór rodziców. Nie ich sprawą jest by zmuszać, tłumaczyć, że 6-latki muszą iść do szkoły, to rodzice decydują. Nie przymusi również rodziców by posyłali dzieci do poradni w Żurominie. Rodzice, którzy posyłają dzieci do ZS nr 1 są świadomi warunków jakie tam są. Na siłę nie będziemy kierować dzieci do ZS nr 2. Rodzic decyduje. **Pani Zofia Chrzanowska** powiedziała, że o przyjęciu dzieci z innego obwodu decyduje dyrektor szkoły, w tym przypadku Pan Ogrodowczyk. Wyraził on zgodę na przyjęcie 47 dzieci. Czy ma gdzie ich pomieścić? To nie rodzic ma prawo. To dyrektor ma prawo przyjąć dziecko spoza obwodu jeśli ma do tego warunki. W jej opinii, dyrektor warunków nie ma a dzieci przyjmuje. Prosi o reakcję w tym temacie. **Pan Dariusz Wieczorek** ustosunkował się do tematu na własnym przykładzie, gdzie jego 6letni syn administracyjnie należy do obwodu ZS nr 2 a zdecydował się posłać go do ZS nr 1. Uważa, że droga jest bezpieczniejsza, jest bliżej oraz z sentymentu. Sam uczęszczał do „1” gdzie była jedna wspólna szkoła. Uważa, że wielu rodziców kieruje się sentymentem. Nie zgadza się z obowiązkiem szkolnym dla 6latków. Uważa, że wielu rodziców nadużywa możliwości poradni psychologiczno-pedagogicznych, badając dzieci z tendencją do tego by nie były zdolne by pójść do klasy pierwszej. Pierwszaków będzie więcej bo skumulują się dwa roczniki. **Pani Burmistrz** odpowiedziała, że problem, który został podniesiony jest ważny. Zastanawia się dlaczego w jednej ze szkół jest 5 klas pierwszych a w drugiej, jak słusznie Pani Chrzanowska zauważyła gdzie są lepsze warunki lokalowe są tylko 3 klasy pierwsze. Trzeba to zdiagnozować. Zasięgnęła informacji z Kuratorium. Dyrektor ma obowiązek przyjąć dzieci z okręgu, wszystkie pozostałe też. Jeżeli ma warunki lokalowe, określony regulamin przyjąć to może ale nie musi. Zgadza się ze słowami Pana Wieczorka, sama z tych samych powodów posłała dzieci do ZS nr 1. Problemowi trzeba się przyjrzeć. W ZS nr 2 nauczyciele nie mają pełnych etatów. Etaty te muszą uzupełnić w drugiej szkole. Będzie się starała przyjrzeć problemowi i go rozwiązać. **Pani Zofia Chrzanowska** mówiła o sporadycznych przypadkach przyjmowania dzieci z innych obwodów jak np. jej wnuczka. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że jego dzieci choć administracyjnie należą do ZS nr 1 do chodziły do ZS nr 2. Wspomniał, że jako Komisja Oświaty byli na spotkaniach z dyrektorami szkół. Obydwaj dyrektorzy zgłosili

zapotrzebowanie na doposażenie jednej dodatkowej Sali w związku z przyjęciem uczniów do klas pierwszych. Więcej dzieci jest objętych obowiązkiem szkolnym. Żaden z dyrektorów nie zgłosił problemu z tego tytułu, że ma za mało dzieci, był raczej problem, że ma ich więcej niż dotychczas. Muszą po jednej sali lekcyjnej dostosować do potrzeb uczniów klas pierwszych. W ubiegłym roku w szkole podstawowej nr 1 były 4 klasy, więc będzie jedna klasa więcej. Z punktu widzenia dzieci objętych obowiązkiem, to że jest jedna klasa więcej uważa za naturalny proces. Nikogo nie broni. Żaden z dyrektorów z punktu widzenia własnych interesów i pracowników nie skarżył się, że ma więcej uczniów. Pani Zofia Chrzanowska uważa, że dyrektor, który ma mniej dzieci to ma mniej pracy i problemów. Dyrektor, który będzie myślał o nauczycielach będzie tych dzieci przyjmował więcej. To są dwie mentalności dwóch dyrektorów. Pan Andrzej Staroń powiedział, że dyrektor na spotkaniu nie przekazywał informacji, że przyjmuje określoną ilość dzieci z poza obwodu. Te informacje zostały przekazane teraz. Prosi by nie rozliczać Komisji Oświaty z czegoś o czym nie mieli pojęcia. W momencie rozpoczęcia roku szkolnego gdy dziecko nie pójdzie do szkoły z obwodu do którego przynależy to szkoła wysyła pismo z zapytaniem do rodziców. Wtedy jest moment by ten problem zdiagnozować na poziomie decyzji rodziców. Pan Andrzej Supko przekazał informację, że w ZS nr 1 w klasach 1-3 dzieci uczy się na dwie zmiany, nie na trzy. Rozmawiał z dyrektorem i taką informację otrzymał. Od ubiegłego roku jest w klasach górny limit uczniów w jednej klasie. Obligatoryjnie jest to 24 uczniów. Nie ma strachu nad przepelnieniem klas. Jeżeli chodzi o różnice tych 47 dzieci to popiera słowa pana Łuczkiwicza. Żaden z dyrektorów ani Lewandowski ani Ogrodowczyk nie jeżdżą od domu do domu i nie namawiają rodziców by zapisywali dzieci do danej szkoły. Pani Zofia Chrzanowska stwierdziła, że widocznie ma złe informacje. Pan Andrzej Supko zapytał, czy Pani Chrzanowska twierdzi, że dyrektorzy jeżdżą? Pani Zofia Chrzanowska stwierdziła, że tego nie powiedziała. Pan Andrzej Supko powiedział, że jego dzieci chodziły najpierw do podstawówki do „2” a potem do gimnazjum do „1”. Są różne sytuacje. Zwrócił się do pani Chrzanowskiej, że sama zaprzeczyła temu co powiedziała bo dziwi się ona, że rodzice przepisują dzieci z obwodu do którego należą do obwodu innego a jej wnuczka idzie do ZS nr 2 mimo, że należy do Poniatowa. Pani Zofia Chrzanowska stwierdziła, że jej wnuczka może ubiegać się o przyjęcie do ZS nr 2 bo są miejsca i liczy, że będzie przyjęta. W ZS nr 1 miejsc nie ma a się przyjmuje. Pani Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym temacie. Oddała głos Panu Aleksandrowi Mieczkowskiemu, mieszkańcowi miasta Żuromin. Pytał on o zakłady pracy na terenie Gminy. Wymieniał liczbę osób bezrobotnych na naszym terenie. Zapytał co Radni robią w tej sprawie? Nawołuje o pomoc w tej kwestii i współpracę z Burmistrzem. Dalej Pani Przewodnicząca przeszła do pisma Pana Piotra Rzekkowskiego mieszkańca wsi Dąbrowice, który zwracał się do Rady z wnioskiem o zaniechanie procedury planu zagospodarowania przestrzennego dla Dąbrowic. Pani Przewodnicząca wyjaśniła, że pismo było odczytywane na poprzednich komisjach. Dla przypomnienia powiedziała, że 12.03.2015r. Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Dąbrowic. Zapytała Radnych co na ten temat uważają? Prawnik reprezentujący Kancelarie „Nieściora” z Pułtuska odniósł się do powyższego wniosku, że skoro uchwała o przystąpieniu do sporządzenia mpzp została podjęta to wnioskodawcy mogą składać wnioski do planu gdy będzie on wyłożony do publicznego wglądu. Pani Przewodnicząca przeszła do sprawy zamiany drogi nr 42 o którą wnioskował Pan Lech Zmarzły Prezes PB „Domex”. Powiedziała, że sprawa była omawiana na posiedzeniu wspólnym komisji. Powitała obecnego na sali obrad Pana Lecha Zmarzłego. Wie, że wczoraj odbyła się Komisja Infrastruktury w terenie w tym temacie prosi o zabranie głosu

Przewodniczącego Komisji. Pan Zbigniew Sochocki Przewodniczący Komisji Infrastruktury powiedział, że wczoraj zebrała się komisja wyjazdowa by zweryfikować sytuację w terenie. Wniosek Komisji był taki by przychylić się do wniosku Pana Lecha Zmarzłego. Zadeklarował się on, że wyznaczy w zamian nową drogę i poniesie koszty wydzielenia tej drogi. Ogólnie wniosek jest taki by przychylić się do wniosku Pana Lecha Zmarzłego, który oczekuje deklaracji ze strony całej Rady. Pytał czy jest przygotowany protokół z komisji w terenie, usłyszał, że Pan Józef Chmielewski już po posiedzeniu Komisji zgłaszał jakiś wniosek. Pan Józef Chmielewski powiedział, że na sesji wyjazdowej wszyscy Radni byli podobnego zdania by przychylić się do prośby Pana Prezesa Zmarzłego. Kwestia tylko, jak już wspomniał na miejscu, odpowiedniego rozliczenia. Pan Prezes proponuje by Gmina przejęła w pakiecie 2 ulice na osiedlach. Jego zdanie jest takie, że niczemu Gminie te drogi nie służą. Będą tylko obciążeniem. Gmina przejmie obowiązek utrzymania zimowego stanu tych dróg. Pan Lech Zmarzły uważa, że to żart by ulice w mieście były własnością prywatną. Chodzi o ulice na działkach, która łączy jedną ulicę z drugą. Zdziwiony jest, że Pan Radny Chmielewski nie widzi możliwości przejęcia przez miasto. Był dziś na uroczystym spotkaniu Radnych Miasta i Powiatu w Mławie. Nie chce dalej komentować. Z tego co Radny powiedział wnioskuję, że nie rozumie on logiki funkcjonowania miasta i urbanistyki. Nie chce się więcej tłumaczyć, niech fachowcy się wypowiedzą. Pan Józef Chmielewski powiedział, że by rozwiązać wątpliwości, bo może jest w błędzie ma pytanie do Zastępcy Burmistrza. Zapytał Pana Michała Bodenzaca czyją własnością jest ulica wewnętrzna leżąca na osiedlu na którym on mieszka? Pan Burmistrz Bodenzac odpowiedział, że właścicielem jest inwestor. Pan Lech Zmarzły stwierdził, że jest właścicielem tej ulicy. Dlatego wystąpił z wnioskiem, że przekaże ją miastu nieodpłatnie. Wyjaśnił, że wykonał na tej ulicy całą infrastrukturę, położył kostkę. Jest to kompletna droga do przejęcia. Buduje następne osiedle od ul. Popiełuszki do ul. Słonecznej. Jest tam wydzielona ulica, gdzie Rada nadała jej nazwę ul. Popiełuszki. Dziwi się, że Radny Chmielewski nie widzi potrzeby przejęcia przez miasto? Pan Józef Chmielewski powiedział, że nie widzi. To osiedle wspaniale funkcjonuje już jakiś czas i nikt nie narzeka. Pan Lech Zmarzły zapytał dlaczego miasto bierze podatki od nieruchomości z tych domów? Nie rozumie czy Ci mieszkańcy mają rowami dojeżdżać do domów? Stwierdził, że zablokuje za chwilę dojazd do tych domów. Pan Józef Chmielewski zwrócił się do Pana Bodenzaca i powtórzył, że być może Pan Zmarzły, właściciel ulicy na pana osiedlu zatrzyma, postawi blokadę, tak on to odbiera. Pan Andrzej Staroń powiedział, że niedawno podejmowana była decyzja o wykupie działek wynikających z podziału i dzielenia na osiedlach. Wtedy pan Radny podnosił rękę a teraz mówi, że to jest bzdura. Jeżeli jest to ulica przyjęta w system ulic miejskich to nie ma takiej możliwości. Jeżeli Pan Zmarzły oddaje to Gminie to robi nam przysługę bo nie musimy tego wykupywać. Jeżeli odda to jako działki podzielone w wyniku przekształcenia gruntu, my jako miasto musimy to wykupić. Jeżeli jest w błędzie to prosi o poprawę. Pan Józef Chmielewski stwierdził, że jeżeli przekaże. Pan Andrzej Staroń odpowiedział, że Pan Zmarzły ma taką chęć. Jeżeli ulica przy której mieszka Pan Michał Bodenzac jest ul. wewnętrzną, nie jest ulicą przelotową to jest jak dojazd do posesji. To jest żadne porównanie. Uważa, że pan Chmielewski porównuje dwie różne rzeczy. Pan Dariusz Wleczorek zapytał o jaką część ul. Wyzwolenia chodzi? Pan Krzysztof Czachorowski uważa, że jeżeli Prezes Zmarzły wykonał nam dwie drogi, bynajmniej ul. Parafialną i uzbroid ją, nie widzi problemu by w polach oddać mu czy wymienić tę drogę. Nie ma najmniejszego problemu, nikt tamtędy prawie nie jeździ. Pan Wiesław Dobies proponuje by nie rozdzielać włosa na czworo i skupić się na problemie pana Zmarzłego. Uważa, że propozycja z jego strony jest bardzo korzystna i nie ma nad czym dywagować. Namawia wszystkich do

wyrażenia zgody bo jest to mądra propozycja. Pan Waldemar Bukowski nie jest przeciwnikiem Pana Zmarzłego, bardzo go podziwia, to przedsiębiorca lokalny który daje dużo miejsc pracy. Nie wie czy czasem Rada nie została wprowadzona w błąd. Chodzi o drogę przy żwirowni. Zostaliśmy powiadomieni przez pana Burmistrza, że jest to zwykła działka. Na starych mapach geodezyjnych w Starostwie figuruje jako droga. Jest za tym by przesunąć ją na działkę Pana Zmarzłego jeśli istnieje taka możliwość. Z tego co wie to jest to droga a nie działka. Pan Burmistrz Bodenszac powiedział, że poprosi Panią Teresę Czaplíńską, która to wytłumaczy. Na salę obrad weszła Pani Teresa Czaplíńska, która została poproszona o wytłumaczenie statusu prawnego tej drogi. Pani Teresa Czaplíńska tłumaczyła, że jest to działka nr 42 położona w Brudnicach. Stanowi ona własność Gminy Żuromin. Prowadzona jest księga wieczysta. Działka ta według ewidencji gruntów prowadzonej w Starostwie Powiatowym w Żurominie jest sklasyfikowana jako „użytki drogi”. To nie znaczy „drogi publiczne”. Trzeba rozróżnić pewne kategorie dróg. Zgodnie z ustawą o drogach publicznych rozróżniamy:

- drogi publiczne gminne
- drogi publiczne powiatowe
- drogi publiczne wojewódzkie
- drogi wewnętrzne.

Jeśli droga nie posiada kategorii nadanej w odpowiedni sposób przez odpowiedni organ, czyli w przypadku Gminy musi to być uchwała Rady Gminy, która wprowadza tą drogę do wykazu, to taka droga nie jest drogą gminną. Jest drogą na działce bez kategorii i stanowi drogę wewnętrzną. Jeżeli zostanie nadana kategoria to automatycznie staje się drogą publiczną. Pan Dariusz Wieczorek prosił o potwierdzenie, że nie jest to droga publiczna. Pani Teresa Czaplíńska odpowiedziała, że to nie jest droga publiczna, jest to droga gruntowa wewnętrzna, ma nadaną nazwę ul. Piaskowej. Pan Waldemar Bukowski podziękował za wyjaśnienie. Nie chodzi mu o to by się nie zamieniać, jest jak najbardziej za tym by ludzie na tym korzystali. Chce mieć zapewnienie, zobowiązanie, że rolnicy z miejscowości Władrowo będą mieli tą drogą przejazd. Pan Leszek Łuczkiwicz powiedział, że takie zobowiązanie ze strony Pana Zmarzłego było. Pan Krzysztof Czachorowski powiedział, że Pan Zmarzły chce nam dać odcinek dalej. Pan Burmistrz Bodenszac wyjaśnił, że zamiana tych działek jeśli do niej dojdzie, odbędzie się w drodze uchwały, którą podejmie Rada. Uchwała będzie mówiła o tym, że działka o danym numerze przechodzi na rzecz Pana Zmarzłego a działka wydzielona przez Pana Zmarzłego o określonym numerze przechodzi na rzecz Gminy. Szczegóły dot. wartości tych działek muszą być uregulowane. Jeśli chodzi od strony prawnej gwarancje przejazdu działką zostanie dochowana. Pan Józef Chmielewski powiedział, by była jasność sytuacji, na tym etapie porozumienia wszystkie strony są zgodne, zachowana jest potrzeba celu. Jak to Radny Bukowski mówił, że część mieszkańców korzysta, zależy jaki status ta droga ma, prezes gwarantuje przejazd tym rolnikom, to na tym etapie on jest zgodny. Pani Przewodnicząca zapytała czy są jakieś wątpliwości czy pytania względem tej sprawy? Pan Zbigniew Sochocki uważa, że Radni powinni poddać pod głosowanie i nie powinno się dreptać w miejscu. Proponuje głosowanie jaka jest wola Rady w sprawie zamiany tych działek. Pan Dariusz Wieczorek dopytał, bo na komisjach wspólnych była mowa o użyczeniu. Teraz rozpatrywana jest zamiana? Pan Lech Zmarzły odpowiedział, że po konsultacji z geologiem wnioskuje o bardziej konkretny sposób załatwienia sprawy czyli zamianę. Prosi by ta wersja była poddana pod głosowanie. Pan Józef Chmielewski powiedział, żeby była jasność, kolega chce podjąć decyzję. Wyjaśnił, że taką decyzją Rada może przyjąć jakiś kierunek ale w tej chwili podejmować uchwał nie może. Pani Przewodnicząca wyjaśniła, że

nie chodzi o uchwałę. **Pan Zbigniew Sochocki** stwierdził, że chodzi o to by Rada wyraziła się czy jest „za” czy jest „przeciw”. Natomiast decyzję Rada podejmie jak wszystko będzie przygotowane na papierze, wyliczenia także, wtedy podejmie uchwałę. **Pan Burmistrz Bodenszac** wyjaśnił, że dzisiejsza decyzja Rady nie jest wiążąca, chodzi tylko o wyrażenie woli w tej sprawie do podjęcia czynności urzędowych, ewentualnego podziału. Jeśli zdaniem Rady nie ma sensu doprowadzać do tych zamian to ani Urząd ani inwestor nie będzie czynić podziałów itd. Taki charakter ma decyzja Radnych w tym momencie. **Pani Przewodnicząca** powtórzyła, że decyzja nie jest wiążąca ale Radni powinni się już określić. **Prawnik reprezentujący Kancelarię „Nieściora” z Pułtuską** wyjaśnił, że nie można mówić, że ta decyzja „nie jest wiążąca”. Wiąże ona Radnych w zakresie takim, że jest wolą Rady żeby w przyszłości podjąć uchwałę, której przedmiotem będzie wyrażenie zgody na dokonanie zamiany działek na zasadach, które przewidują w tym zakresie przepisy. Natomiast byłoby dobrze, żeby Rada przyjęła do wiadomości i pamiętała o tym, że jeśli te warunki zostaną spełnione to wówczas nie można powiedzieć, że „ja się nie zgadzam bo się nie zgadzam”. **Pan Józef Chmielewski** zwrócił się do Pani Przewodniczącej, że chciałby bardzo zrozumieć wniosek, który ona sformułuje i przedstawi pod głosowanie. **Pani Przewodnicząca** powiedziała, że chodzi o zamianę działek. Chodzi o to by zainteresowane strony mogły zacząć przygotowywać dokumentację. Rozumie, że jeśli teraz Radni wyrażą zgodę będzie to równoznaczne z podjęciem uchwały. **Pan Zbigniew Sochocki** uważa, że podejmując teraz decyzję, późniejsze głosowanie nad uchwałą będzie formalnością. **Prawnik reprezentujący Kancelarię „Nieściora” z Pułtuską** wyjaśnił, że to już jest kwestia odpowiedzialności. **Pani Przewodnicząca** uważa Radnych za odpowiedzialne osoby i uważa, że zdania nie zmienia. Prosi o zastanowienie się i podniesienie ręki. Zapytała kto jest za zamianą działek, żeby Państwo (zainteresowani) mogli przygotowywać dokumentację przed podjęciem uchwały? W głosowaniu: 14 głosów było „za”. Decyzja została podjęta jednogłośnie. (Na sali obrad w momencie głosowania obecnych było 14 Radnych). **Pan Lech Zmarzły** podziękował za podjęcie rzeczowej decyzji. **Pan Józef Chmielewski** dopytywał czy dobrze rozumie, że nad przejęciem następnym dwóch działek Rada nie głosowała? **Pani Przewodnicząca** odpowiedziała, że jeżeli chodzi o następne działki to temat ten będzie poruszany na posiedzeniu komisji. Prosi by wskazać na obrazie z rzutnika wspomniane działki. **Pan Burmistrz Bodenszac** wskazał, że pierwsza z nich znajduje się na nowym osiedlu. Wskazał jej usytuowanie. Działka łączy się z ul. Słoneczną pod kątek prostym. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że ul. Słoneczna jest przedłużeniem do ul. Brzozowej. Zamyka osiedla za szkołą nr 2. **Pani Teresa Czaplińska** wskazała i omówiła położenie omawianej działki. łączy ona dwie działki gminne ul. Parafialną z ul. Słoneczną. Dalej omówiła usytuowanie drugiej działki, którą chce przekazać pan Prezes Zmarzły (koło ul. Wyzwolenia). Jest to droga wydzielona do obsługi działek budowlanych przez PB „Domex”. Stanowi własność przedsiębiorstwa. Jest to droga całkowicie urządzona. **Pan Zbigniew Sochocki** pytał czy jest to droga ślepa (dot. drogi przy ul. Wyzwolenia). **Pani Teresa Czaplińska** odpowiedziała, że tak. Ma część do zawracania. **Pani Przewodnicząca** zapytała czy ktoś chciałby się wypowiedzieć na temat ww. dróg? **Pan Zbigniew Sochocki** powiedział, że komisja infrastruktury – komisji wyjazdowa była oglądać drogę. Jego wniosek był taki, że może życzeniem mieszkańców jest by ta ślepa droga miała taki charakter wewnętrzny. Można byłoby bramkę założyć. Uważa, że nie powinno być sytuacji by droga „przejazdowa” była własnością prywatną. Jest takie życzenie mieszkańców by droga należała do miasta. Inni również chcieliby może nią przejechać. Uważa, że miasto ma prawo i obowiązek przejąć tą drogę. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że m.in. ul. Konopnickiej jest ulicą ślepą. Nie ma przejazdu, jest ulicą miejską. **Pan Lech Zmarzły**

powiedział, że ta ulica jest ślepa jednak wolą mieszkańców, którzy tam mieszkają jest by przekazać ją miastu. Jest zrobiona woda, kanalizacja, prąd jest ona utwardzona. Chce on ją przekazać nieodpłatnie. **Pan Józef Chmielewski** chce wiedzieć co zyska Gmina jak ją przejmie? **Pan Andrzej Staroń** uważa, że mieszkańcy gminy, nie tylko miasta, płacą podatki. W związku z tym należą się im pewne świadczenia z tytułu gminy. Zapytał, co gmina zyskała budując ul. Chmielną w Rozwozinie m.in. dla potrzeb Pana Chmielewskiego i ile to kosztowało? Ile gmina na tym zyskała, że Pan Chmielewski pozyskał tą ulicę? **Pan Józef Chmielewski** zapytał „czy chce Pan mi wmówić, że mieszkańcy na tym osiedlu płacą podatek za tę drogę?”. **Pan Lech Zmarzły** odpowiedział, że za tą drogę podatek płaci do tej pory firma. Zapytał Pana Chmielewskiego czy ten uważa, że firma całe życie będzie płaciła podatek za drogę z której korzystają ludzie, którzy płacą podatek za nieruchomość do miasta? Zapytał czy to jest rozsądne? **Pan Józef Chmielewski** odpowiedział, że nic nie uważa. To jest prywatny grunt. To co właściciel będzie chciał to z nim zrobi. Uważa, że jako Radny zobowiązany jest by bronić interesu Gminy i Miasta Żuromin, żeby rozstrzygnąć czy to jest jego wola czy mieszkańców. Podał przykład – Pan Bodenzac Michał kupił dom prywatnie, gdyby miał taką wolę żeby to było gminna droga to ową kwestię by sobie zastrzegł, a zgodził się i ma taką wolę by była to droga prywatna, jest to jego wola. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że Pan Bodenzac się w tym momencie nie wypowiedział. **Pan Józef Chmielewski** poprosił o wypowiedź obecnego na sali prawnika. **Prawnik reprezentujący Kancelarię „Nieścior” z Pułtuska** wyjaśnił, że słucha dyskusji i uważa, że dyskusja ta nie jest adekwatna do sytuacji, która jest przedstawiona. Jeśli mówi się o materii, która została przedstawiona w sposób: „a co zyska miasto na danej sytuacji” to jeśli dobrze rozumie, to działka, którą inwestor chce przekazać miastu jest obiektem wybudowanym w sposób zgodny z technologią przewidzianą dla drogi i jest urządzona pod względem mediów. W tym momencie dokonując oceny czy jest to racjonalne podejście czy też nie, trzeba wziąć pod uwagę dwa elementy. Po pierwsze, że majątek miasta ulegnie zwiększeniu bez lokowania środków. Przepisy mówią o tym, że jeśli wykupuje się pod drogi określone przestrzenie drogi to miasto ma obowiązek za to zapłacić. Pieniądze te określone są co do wysokości, albo w drodze porozumienia czy jeden z partnerów ma obowiązek dostosować się do obowiązujących na danym terenie reguł tj. ceny jaka się kształtuje na tym terenie. Miasto nie może zapłacić więcej niż wynosi wartość określona w operacie szacunkowym. Uważa, że jeżeli dyskusja toczyłaby się wokół tego jakie są argumenty „za” z jednej strony i argumenty „przeciw” z drugiej strony to dyskusja ta mogłaby prowadzić szybciej do celu. Należałoby zważyć argumenty, ustalić które elementy mają być wzięte pod uwagę a potem dokonać ich analizy. Odnosi wrażenie, że wypowiedzi w zależności od przekonania są dość emocjonujące i nie zawsze skupiają się na meritum zagadnienia. **Pan Józef Chmielewski** zapytał co według pana prawnika jest meritum celu nad którym trwa dyskusja? **Prawnik reprezentujący Kancelarię „Nieścior” z Pułtuska** wyjaśnił, że meritum jeśli chodzi o miasto jest artykuł 18 ustawy o samorządzie gminnym. Tam są wymienione wszystkie elementy, którymi ustawodawca uznał, że samorząd gminny ma się zajmować. Merytoryczna ocena stanu rzeczy to jest zbadanie w obiektywnym wydaniu, przy zastosowaniu reguł logiki i rozumowania wszystkich „za” i „przeciw”. Wskazaniem są zadania własne gminy. **Pan Józef Chmielewski** prosi prawnika o potwierdzenie w jednym zdaniu czy myślał on o osiedlach prywatnych? **Prawnik reprezentujący Kancelarię „Nieścior” z Pułtuska** powiedział, że nie, mówiąc o samorządzie... **Pan Józef Chmielewski** prosi o jasną odpowiedź bo mówić można dużo. **Prawnik** odpowiedział, że mówi jasno. Dodał, że w granicach administracyjnych Gminy i Miasta Żuromin mieszczą się i osiedla prywatne i osiedla mniej prywatne i indywidualne

działki i inne różne rozwiązania. Pan Józef Chmielewski zapytał Burmistrza Bodenszaca czy na jego osiedlu gmina ma jakąś pieczę administracyjną? Pan Burmistrz Bodenszac odpowiedział, że nie. Właśnie nad tym trwa dyskusja. Pan Józef Chmielewski podsumował, że na terenie prywatnych działek gmina nie ma celów administracyjnych. Pana osiedle to najlepszy przykład. A podatki płacimy wszyscy. Pan Ignacy Plakwicz mieszkaniec miasta Żuromin, były Burmistrz, obecny na obradach powiedział, że w ramach zadań własnych gmina ma dostarczyć media, drogi, elektryczność, wodę. Pan Józef Chmielewski zauważył, że Pan Bodenszac nie kupował działki od gminy. Pan Ignacy Plakwicz stwierdził, że to nie ważne. Pan Józef Chmielewski argumentował, że jeżeli kupuje od gminy to może oczekiwać od gminy, jeżeli kupuje od przedsiębiorcy prywatnego i jest to prywatne osiedle to gmina nie ma tam nic. Pan Andrzej Supko zapytał czy to osiedle nie ma charakteru zamkniętego? Nie można tego przyjąć i traktować jako osiedle zamknięte. Prawnik powiedział, że ludzie tam mieszkający nie przestają być mieszkańcami Gminy Żuromin. Pan Józef Chmielewski zgodził się z tą wypowiedzią. Pani Zofia Chrzanowska zwróciła się do Pana Chmielewskiego, że za tą drogę w Rozwozinie też przyjdzie zapłacić podatek. Pan Józef Chmielewski zauważył, że ta droga nie należy do niego. Pani Przewodnicząca powiedziała, że jeśli przejmujemy tą ulicę wewnętrzną to obowiązki też. Musimy przeprowadzić analizę mocnych i słabych stron ale to już nie na dzisiejszym posiedzeniu bo emocje za bardzo działają. Pan Andrzej Staroń odniósł się do przypadku gdzie odcinek drogi prywatnej znajdował się pomiędzy dwoma odcinkami dróg publicznych. Mieszkańcy chcąc przejechać byli zmuszeni do płacenia opłaty. Nie przejmując tych gruntów, które oferuje inwestor możemy doprowadzić do takiej sytuacji. Udrażniając ul. Słoneczną i mając we „władaniu” jako Gmina część ul. Popiełuszki, mielibyśmy odcinek drogi, którą by nam nie wolno było przejechać bo byłby to grunt prywatny. Nie stać gminy na taką śmieszność. Pani Przewodnicząca powiedziała, że chodzi o ul. przy Wyzwolenia. Pan Dariusz Wieczorek zauważył, że ul. Popiełuszki to „oczywistość”. Następnie Pani Burmistrz poprosiła Radnych o wypełnienie ankiety celem przeprowadzenia diagnozy na potrzeby LGD. Innych wniosków i uwag nie było.


Pkt 12. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu porządku obrad Pani Barbara Michalska– Przewodnicząca Rady Miejskiej w Żurominie zamknęła Sesję mówiąc: „Zamykam Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym podziękowała wszystkim obecnym za udział w Sesji.

Na tym protokół IX Sesji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokolowała:

L. Stachyra

PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ

lic. Barbara Michalska